Nr. 28. Mikołów, dnia 13. Lipca 1929 r. Rok V.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. .·. Telefon nr. 6

Zła Wola.

Rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy trwają już, Bogu dzięki, conajmniej pięć lat i są pełne widoki, że jeszcze potrwają kilka lat. Gdyby ktoś ciekawy chciał się dowiedzieć, dlaczego tak długie rokowania nie dały dotąd rezultatu, i gdyby zaczął śledzić długą historję całych rokowań, to musiałby bezstronnie stwierdzić, że wina leży po stronie Niemiec, musiałby stwierdzić złą wolę Niemiec. Tę złą wolę, jako główną przeszkodę w rokowaniach, należy stwierdzić i jak najsilniej podkreślić.

Ze sprawy gospodarczej, jaką jest traktat handlowy, Niemcy zrobiły sprawę wybitnie polityczną. Traktat handlowy z Polską miał być środkiem do zdobycia na Polsce wszelakich ustępstw politycznych. Pierwotnie nawet wierzono w Niemczech, że brak traktatu handlowego z Niemcami spowoduje w Polsce chaos gospodarczy i przyspieszy upadek polskiego „Saisonstaatu". W tem przekonaniu wywołali Niemcy w roku 1925 wojnę celną z Polską, która trwa do dziś dnia.

Trzeba dziś objektywnie stwierdzić, że wojna celna wyrządziła Polsce duże szkody, że w szczególności przyczyniła się w wielkim stopniu do spadku złotego w r. 1925. Tak jednak było tylko w pierwszym okresie, kiedy w sposób gwałtowny przecięto więzy gospodarcze, łączące Śląsk i Wielkopolskę z organizmem gospodarczym Niemiec. W ciągu dwu lat szczerby te zostały wyrównane, a przemysł śląski znalazł nowe rynki zbytu, uniezależniając się od Niemiec. Dziś sytuacja jest tego rodzaju, że niewiadomo, co dla Polski będzie korzystniejszem, czy traktat handlowy z Niemcami, czy też dalsza wojna celna. Istotnie bowiem podczas trwania wojny celnej powstało w Polsce szereg nowych gałęzi przemysłu, dających pracę i chleb polskiemu robotnikowi. Nie co innego, jak wojna celna, przyczyniło się do przyspieszenia budowy portu w Gdyni, tego polskiego okna na świat szeroki.

Zawarcie traktatu handlowego z Niemcami da pewne korzyści naszemu rolnictwu i przemysłowi węglowemu, odbije się natomiast ujemnie na innych dziedzinach życia gospodarczego, w szczególności stworzy konkurencję portom w Gdańsku i Gdyni. Dlatego też Polska nie ma powodu boleć bardzo nad brakiem tego traktatu. Każdy dzień i miesiąc bez traktatu handlowego z Niemcami pozwala naszemu przemysłowi, handlowi i całemu życiu gospodarczemu umocnić się i przygotować do konkurencji niemieckiej, jaka się pojawi po zawarciu traktatu.

Tak to zła wola Niemiec odbija się na nich samych. Nie przynosi im bowiem żadnych korzyści, a tylko raczej straty, gdyż wychodzi na zdrowie Polsce.

Dziś zaczynają się Niemcy, zwłaszcza sfery przemysłowe, orjentować się w sytuacji. To też sfery przemysłowe zaczynają naciskać rząd niemiecki, by przyspieszył rokowania z Polską. W ostatnim tygodniu zdawało się, że w rokowaniach tych nastąpi zasadnicza zmiana, że w szczególności zostanie zmienionym przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań, dr. Hermes, który świadomie przewlekał rokowania, idąc po linji interesów nacjonalistycznych sfer agrarjuszy pruskich, drżących ze strachu przed polskiemi świniami.

Jednakże na wieść o bliskiem ustąpieniu dr. Hermesa ze swego stanowiska, zainteresowana prasa niemiecka urządziła całą kampanję w jego obronie, wskutek czego dr. Hermes pozostał nadal przewodniczącym delegacji niemieckiej. Fakt ten oznacza, że rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy pozostaną jeszcze dłuższy czas w martwym punkcie.

Z tego stanu rzeczy Polska nie ma powodu do martwienia się. Czas pracuje na naszą korzyść. Im dłużej same Niemcy pozostawiają nasz młody przemysł w spokoju, tem dla niego lepiej i dla Polski lepiej. Z chwilą gdy organizm gospodarczy Polski wzmocni się i okrzepnie, niebezpieczeństwo niemieckiej konkurencji zmaleje, gdyż będą się ścierać równi z równymi.

Powtarzamy więc, że czas pracuje dla nas, a zła wola Niemiec musi się na nich samych pomścić, gdyż prawdą jest, że kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada.

Francja przed decyzją.

Bieżący miesiąc jest dla Francji miesiącem ciężkich i doniosłych decyzji, decyzji które zaważą na polityce francuskiej na okres wielu lat. Decyzje jakie trzeba powziąć są bardzo ciężkie, to też nic dziwnego, że trudno się na nie zdobyć, a w związku z tem że zjawiło się widmo przesilenia gabinetowego.

Przyczyną obecnych trudności Francji, jest kwestja długów amerykańskich i sposób ich spłacenia. Uregulowania tej sprawy podjął się jeszcze Caillaux, rozbijając się co prawda przy tem.

Wkrótce jednak rozpoczętą robotę poprowadzono dalej i wreszcie po długich rokowaniach zawarto umowę z Ameryką co do spłacenia francuskich długów wojennych.

Umowa ta, znana pod mianem traktatu Mellon-Berenger, reguluje sprawę długów francuskich w Stanach Zjednoczonych w ten sposób, że ustala obowiązek ich spłacania bez względu na taki,. czy inny obrót reparacji niemieckich.

Senat amerykański umowę tę już ratyfikował, a obecnie musi ja ratyfikować Francja. Parlament francuski nie może się jednak zdecydować na ratyfikację tego traktatu, zdając sobie sprawę z doniosłości jego i ciężarów finansowych, jakie z niego wynikają. Na tle tych trudności zjawiło się widmo przesilenia gabinetowego i ustąpienia całego rządu z Poincarem na czele. Najbliższe dni muszą przynieść rozwiązanie sytuacji.

Niema bowiem dla Francji innego wyjścia, jak ratyfikować układ, albo w dniu 1 sierpnia zapłacić cały dług wynoszący nie małą kwotę 400 miljonów dolarów.

Atoli sprawa długów amerykańskich nie jest jedynym kłopotem Francji. Takich ważnych spraw zebrało się więcej.

Drugą taką ważną sprawę jest kwestja przyjęcia planu Younga, ustalającego wysokość i sposób zapłacenia przez Niemcy odszkodowań wojennych. Przyjęcie tego planu jest dla Francji rzeczą niełatwą, ze względu na jej własne długi wojenne w Ameryce i Anglji. Francja musi się zawsze liczyć ze złą wolą Niemiec, które przy pomocy odpowiedniej gospodarki mogą wykonanie planu uniemożliwić, a Francja może nie mieć środków na zmuszenie ich do wypłaty, bo już obecnie mówi się o konieczności opróżnienia przez Anglję i Francję Nadrenji, która dziś jest gwarancją nietylko wypłacenia odszkodowań, ale również i gwarancją bezpieczeństwa.

W sprawie przyjęcia planu Younga już niedługo musi zapaść decyzja we Francji, podobnie jak i w trzeciej sprawie — usunięcia okupacji angielsko-francuskiej.

Wszystko to są sprawy dla Francji nad wyraz doniosłe i nie łatwe do rozstrzygnięcia. Na każdej z tych spraw mógłby się rząd przewrócić, a tu naraz są aż trzy takie sprawy, które musi się załatwić i to niekoniecznie najkorzystniej.

Położenie Francji jest jednem słowem nie wesołe. Sama musi płacić długi wojenne, a Niemcy tymczasem uzyskują coraz nowe ustępstwa kosztem Francji. Uzyskały już obniżenie odszkodowań wojennych, uzyskają niedługo opróżnienie Nadrenji. Potem zażądają opróżnienia jeszcze Zagłębia Saary i zwrotu kolonij zamorskich! Potem zażądają rewizji granic wschodnich, a wreszcie przyjdzie im chętka odwetu za ostatnią przegraną wojnę i wtedy stanie Francja przed możliwością jeszcze jednego najazdu i rabunku.

Nic więc dziwnego, że Francja stara się grać na zwłokę, odwlekając jak najdalej chwilę ewakuacji Nadrenji i Zagłębia Saary, licząc z jednej strony na powolną zmianę nastrojów odwetowych w Niemczech, a z drugiej strony na wzmocnienie swych sprzymierzeńców — przedewszystkiem Polski.

Anglja a Sowiety.

Sprawa podjęcia stosunków dyplomatycznych z Sowietami przez rząd Mac Donalda pozostaje nadal pod znakiem zapytania. Wprawdzie uregulowanie tych stosunków stanowi jedno z programowych zadań gabinetu Labour Party, jak dotychczas jednak prowadzone rozmowy rozbijają się o niechęć Sowietów, co do dania gwarancji wstrzymania się od propagandy antybrytyjskiej. Nowy sekretarz stanu spraw zagranicznych Henderson, przemawiając w Izbie Gmin oświadczył jedynie, iż co się tyczy stosunków z Rosją, stanowisko, jakie zajmie rząd angielski zależeć będzie od odpowiedzi, jaką otrzyma od Rosji w sprawie propagandy. Minister przypomniał, iż Mac Donald już w roku 1924 stwierdził ponad wszelką możliwość, iż Anglja nie będzie tolerowała akcji wywrotowej, którąby narażała na szwank interesy wewnętrzne kraju lub którejkolwiek części Imperjum Brytyjskiego. Ten punkt widzenia pozostanie nadal obowiązujący dla rządu angielskiego. Skądinąd zaś urzędowa prasa sowiecka kategorycznie oświadcza, że Sowiety nie zgodzą się na żadne rokowania w sprawie ustalenia warunków podjęcia stosunków dyplomatycznych angielsko-sowieckich, porozumienie natomiast ekonomiczne możliwe jest dopiero po podjęciu stosunków dyplomatycznych.

Z powodu powyższego oświadczenia Hendersona prasa sowiecka wyraża wielkie niezadowolenie, twierdząc, że mówił on językiem konserwatystów.

„Prawda“ nazywa wystąpienie Hendersona próbą zaatakowania związku sowieckiego.

„Ekonomiczeskaja Żyźń“ widzi w chęci rządu angielskiego uzależnienia decyzji o wznowieniu stosunków dyplomatycznych z Z. S. R. R. od stanowiska dominjów — dążenie do przygotowania parawanu, za którym w razie potrzeby można byłoby się skryć przed wyborcami.

Polityka zagraniczna.

(+) Wyjazd Ojca św. z Watykanu.

Wiadomość o opuszczeniu Watykanu przez Papieża w dniu 25. lipca na św. Jakuba została oficjalnie potwierdzona.

Dotychczasowa zwłoka dała powód do bezpodstawnych pogłosek, jakoby opóźnienie to było spowodowane jakiemiś przeszkodami natury zasadniczej. Pogłoski te są jednak zupełnie pozbawione jakichkolwiek podstaw Jedyny powód był w trudnościach natury ściśle zewnętrznej.

Chodzi mianowicie o ustanowienie dokładnego ceremonjału i formy w jakich ma być dokonane ukazanie się Głowy Kościoła na ulicach Rzymu, z czem związany będzie niebywały natłok tłumów. Dalej należy brać pod uwagę niebywałe upały, panujące obecnie we Włoszech, z czem związana jest sprawa ustalenia odpowiednich szat liturgicznych, długość drogi i t. p.

Należy także mieć na uwadze, że poprzednie ceremonjały, według których Papież ukazywał się na ulicach Rzymu, dziś są zupełnie przestarzałe i nieaktualne. Wówczas bowiem Papież ukazywał się jako suwerenny władca w swej stolicy, dziś zaś będzie tylko najczcigodniejszym gościem. Do tych właśnie nowych warunków musiał być dostosowany nowy ceremonjał, co spowodowało dotychczasową zwłokę

Według wiadomości z otoczenia papieskiego, pewnem jest, że pierwsze wyjście Papieża z Watykanu, będzie dokonane w formie uroczystej ceremonji religijnej, jako akt dziękczynienia Bogu za uzyskanie swobody dla Papiestwa

(+) Nowi kardynałowie.

Donoszą z Rzymu, że na konsystorzu papieskim, który będzie trwał od

15 do 18 lipca, Ojciec św. wygłosi dłuższą mowę polityczną i ogłosi nowych kardynałów.

Oficjalnie jest wiadomem, że kardynałem został mianowany opat bazyliki św. Pawła w Rzymie benedyktyn Szuster, który przechodzi do Medjolanu na stanowisko arcybiskupa.

Najprawdopodobniej Papież zamianuje około 12 kardynałów, z których połowa przypadnie na Włochów, a druga połowa na cudzoziemców.

Nowością będzie mianowanie kardynałem jednego z arcybiskupów katolickich Jugosławji.

(+) Wielki plan Brianda.

Dzienniki paryskie przyniosły senzacyjną wiadomość, że min. Briand zamierza wydać w najbliższym czasie uroczysty apel do wszystkich narodów Europy za założeniem Stanów Zjednoczonych Europy. Podobno Briand planuje podać na najbliższem zebraniu Ligi Narodów zasady swego projektu i równocześnie doprowadzić do konferencji wszystkich państw Europy jeszcze w ciągu bieżącego roku. Konferencja ta ma rzucić podwaliny pod wielkie dzieło stworzenia Stanów Zjednoczonych Europy czyli Paneuropy. Podstawą Paneuropy ma być federacja gospodarcza państw, po której z biegiem czasu przyszłaby federacja polityczna.

Gdyby plan Brianda doprowadził do rezultatu, to miałoby to ogromne znaczenie dla pokoju i rozwoju Europy. Na drodze ku realizacji tego planu znajdują się jednak wielkie przeszkody, które pokonać będzie można tylko w ciągu dłuższego czasu.

(+) Rokowania o likwidację własności

W Paryżu rozpoczęły się w dniu 5 b. m. rokowania niemiecko-polskie w sprawie likwidacji mienia niemieckiego w Polsce. Na pierwszem posiedzeniu, na którem omawiano sprawę obywatelstwa, nie powzięto jeszcze żadnych konkretnych uchwał.

(+) Konstytucja dyktatora.

W sobotę wieczorem zakończyła się sesja hiszpańskiego Zgromadzenia Narodowego, na której omawiano projekt konstytucji. Najważniejszemi jego punktami są:

Wprowadzenie aktywnego i pozytywnego prawa wyborczego dla kobiet.

Skasowanie senatu i ustanowienie w miejsce jego rady tronowej (częściowo z wyboru, częściowo zaś z nominacji).

Parlament będzie się składał w połowie z posłów, wybieranych na podstawie powszechnego i bezpośredniego wyboru (jeden poseł na 100 tys. mieszkańców).

Ministrom nie wolno w parlamencie wypowiadać wotum zaufania ani też wotum nieufności.

Religja katolicka uznana będzie jako religja państwowa.

Primo de Rivera na zakończenie obrad oświadczył, że dyktatura będzie jeszcze trwała przez 1 i pół roku, t. zn. do chwili wejścia w życie nowej konstytucji.

(+) Litwa przeciw Polsce.

Vossische Ztg. donosi z Kowna, że rząd litewski w najbliższych dniach ma przedłożyć Lidze Narodów obszerny memorjał, oskarżający Polskę o akcję wywrotową przeciwko Litwie. Memorjał ten zawierać ma rzekomo dokumenty, powołujące się na to, iż terroryści litewscy przy zamachach bombowych używali bomb konstrukcji polskiej. Vossische Ztg. w związku z tem zwraca uwagę na niezwykle chłodne przyjęcie, jakie spotkało delegatów komisji komunikacyjno-tranzytowej Ligi Narodów ze strony premjera Waldemarasa, zaznaczając, że Waldemaras w ten sposób podkreślić chciał swe desinteressement w stosunku do Ligi Narodów.

(+) Przesilenie gabinetowe w Rumunji.

Jak donoszą z Bukaresztu, wczoraj późnym wieczorem rozeszła się w mieście wiadomość o dymisji rządu p. Maniu. Przyczyną rezygnacji gabinetu miały być dawniejsze różnice zdań, pomiędzy rządem a radą regencyjną, nie mające nic wspólnego z udaremnionym zamachem stanu.

Rada regencyjna zażądała pewnych zmian w projekcie reformy administracji, na które mimo kilkakrotnych nalegań premjer Maniu nie chciał się zgodzić. Wczoraj wieczorem zebrała się rada ministrów i powzięła uchwałę w kierunku ustąpienia gabinetu. Premjer udał się do pałacu królewskiego i wręczył prośbę o dymisję, która jednak nie została przyjęta.

(+) Przesilenie rządowe w Grecji.

Dzienniki donoszą z Aten, że grecki kryzys gabinetowy spowodowany ustąpieniem ministra spraw wewnętrznych, został zlikwidowany przez reorganizację gabinetu. Karakopulos obok portfelu ministerstwa spraw zagranicznych, obejmie wiceprezesurę nowego gabinetu, natomiast obecny minister spraw zagranicznych, Argyropoulus, obejmie tekę ministerstwa spraw wewnętrznych.

(+) Reforma wyborcza w Anglji.

Zapowiedziane w mowie tronowej rozmowy w sprawie zmiany reformy wyborczej w Anglji, już się rozpoczęły.

Jak donosi Daily Telegraph, wodzowie obydwóch partyj opozycyjnych pp. Lloyd George i Baldwin, zostali przyjęci przez premjera Mac Donalda, z którym odbyli dłuższą konferencję na temat zasad, według których miałaby się odbyć projektowana zmiana ordynacji wyborczej.

Lloyd George podkreślił konieczność wprowadzenia tej zmiany, gdyż obecny system nie daje partjom tej ilości mandatów, jaka należałaby się im na podstawie otrzymanych podczas wyborów głosów

Utrzymują, iż Mac Donald dał przyrzeczenie, że całą tę kwestję rozpatrzy pozapartyjna komisja, której obowiązkiem będzie w możliwie najkrótszym czasie przedstawić praktyczne wnioski.

Według informacyj Manchester Guardian, obietnice Mac Donalda zadowoliły w zupełności koła liberalne. Pismo to twierdzi, że odnosi się wrażenie, że Mac Donald nosi się z poważnym zamiarem załatwić sprawę zmiany ordynacji wyborczej przed najbliższemi wyborami do Parlamentu.

(+) Bezrobocie w Anglji.

Liczba bezrobotnych w Anglji wynosi 1 117 800. W porównaniu z r. ub. zmniejszyła się ona o 74 764 osoby. W związku z ogłoszeniem tej statystyki przedstawiciele izb handlowych Anglji zwrócili się do Min. Pracy z memorjałem, w którym proszą, aby przy ustalaniu liczby ogólnej bezrobotnych prowadzono dwie kategorje i liczono odrębnie bezrobotnych małoletnich i dorosłych. Zdaniem przedstawicieli, reforma ta zmniejszy w zasadniczy sposób obecną liczbę podawaną przez statystyki oficjalne

(+) Zamach na premjera Bułgarji.

W obecności premjera bułgarskiego Liabczewa oraz ministra Wasilewa odbyła się w piątek uroczystość poświęcenia nowych dróg w Górach Rodopskich.

W chwili, gdy ministrowie wraz z świtą i gośćmi odbywali podróż powrotną samochodami w pobliżu miejscowości Kriczim nad Maricą pod Plowdiwem (Lilopopol), samochód premjera obsypany został gradem kul.

Premjer oraz towarzysząca mu świta wyszła z napadu bez szwanku.

Ranny został jedynie jeden z agentów policji. Zamachowcy zdołali zbiec w ciemnościach

Z Plowdiwu wysłano natychmiast na miejsce wypadku silne oddziały wojska.

W kołach politycznych przypuszcza się, że zamach miał podłoże polityczne.

(+) Zamach stanu w Rumunji nie udał się.

Od dłuższego czasu rząd rumuński został poinformowany, iż pewne koła wojskowe przygotowują zamach stanu.

Celem ostrzeżenia tych kół, premjer Maniu oświadczył w swej mowie piątkowej, iż każdy kto naruszy konstytucyjny stan w państwie, zostanie surowo ukarany.

Zamach stanu miał być dokonany ubiegłej nocy. Stanowisko szefa nowego rządu miał objąć były minister wojny i marszałek dworu Angelescu. Rząd zdążył jednak opanować sytuację i w ciągu tejże nocy i przez cały dzień dzisiejszy dokonano licznych aresztowań.

Do tej chwili w więzieniach wojskowych znajduje się około dwustu aktywnych i rezerwowych oficerów. Pomiędzy innymi aresztowano generała Brosteanu, pułkownika Sturdze, pułkownika Stoica i wielu innych wyższych oficerów. Przywódca ruchu i generał Angelescu trzymany jest na razie w areszcie domowym.

Rząd jest panem położenia. Spokój w całym kraju został utrzymany. Na dziś wieczór zwołano nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, na którem zostaną wydane dalsze zarządzenia i komunikat do prasy. Do tej chwili dziennikom zakazano umieszczać jakiekolwiek wiadomości o wypadkach.

Wiadomości polityczne.

(—) Bilans płatniczy Polski.

Według dokonanych przez komisję dla spraw turystycznych obliczeń, aktywność tegorocznego bilansu płatniczego Polski wzrośnie znacznie naskutek wzmożonego ruchu przyjazdów do Polski z zagranicy w związku z P. W. K. Ruch przyjazdowy z zagranicy przyniesie Polsce około 200 miljonów złotych.

(—) Prymas Anglji w Polsce.

Dnia 14 lipca przyjeżdża do Warszawy Jego Eminencja kardynał Bourne, prymas Anglji. Dostojny gość przyjeżdża do stolicy wraz z wycieczką katolików angielskich, liczącą około 70 osób. Wycieczka przybędzie do Polski z Pragi Czeskiej, gdzie wzięła udział w uroczystościach ku czci św. Wacława. Pobyt kardynała Bourne w Warszawie ustalono na trzy dni. Z Warszawy kardynał Bourne uda się wraz z wycieczką katolików angielskich do Krakowa, Częstochowy i Poznania.

(—) Poprawa bilansu handlowego w czerwcu.

Wpływy celne w czerwcu z tytułu przywozu towarów zagranicznych przyniosły Skarbowi państwa 26 241 104 zł. 85 gr., gdy w maju dały 29 960 578 zł. 64 gr., w miesiącu zaś kwietniu r. b. 31 055 585 zł. 16 gr. To znaczne zmniejszenie wpływów celnych w czerwcu i maju wskazuje na tendencje stałego spadku importu i jest wskaźnikiem poprawy naszego bilansu handlowego.

(—) Rezygnacja z Charkowa.

Poseł komunistyczny Adolf Warski-Warszawski, który — jak wiadomo — od dłuższego czasu zbiegł z granic państwa, zagrożony procesem karnym za działalność antypaństwową, nadesłał na ręce marszałka Sejmu pismo, w którem składa mandat poselski. Pismo to datowane jest z Charkowa na Ukrainie.

(—) Dalsze kredyty na Gdynię i P. W. K.

„Monitor Polski" z dnia 6 b. m. ogłasza uchwałę Rady ministrów z dnia 2 lipca o dodatkowym kredycie na okres budżetowy 1929/30 na budowę basenu południowego w porcie gdyńskim. Wydatki nadzwyczajne na budowę basenu wynoszą 8 miljonów 500 tysięcy zł.

Następna uchwała obejmuje dodatkowy kredyt na cele związane z P. W. K. w Poznaniu, a mianowicie organizacja i przyjęcie wycieczek zagranicznych na P. W. K. 350 tysięcy zł. w budżecie M. S. Z., 1 miljon 300 tysięcy w budżecie ministerstwa przemysłu i handlu. Udział ministerstwa oświaty na P. W. K. podniesiono o 60 tysięcy złotych, ministerstwa pracy o 40 tysięcy złotych.

(—) Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę czerwca r. b. wykazuje wzrost zapasu złota o 705 tys. (626,3 milj.) Pieniądze i należności zagraniczne wzrosły o 6,9 milj. (520 milj.) portfel wekslowy wzrósł o 19,3 milj. (741,2 milj.), pożyczki zastawne wzrosły o 4,1 milj. (91,2) milj., natychmiast płatne zobo-

(—) Opiekunowie społeczni.

W „Dzienniku Ustaw" nr. 43 ukazało się rozporządzenie w sprawie współdziałania policji z opiekunami społecznymi. Stosownie do rozporządzenia policja ma na żądanie opiekunów społecznych udzielać im wszelkich informacyj o mieszkańcach, a w razie potrzeby dopomagać czynnie opiekunom w wykonaniu ich zarządzeń i likwidowaniu ewentualnych zatargów z ludnością.

Jak się dowiadujemy, pierwsza partja w liczbie kilkuset opiekunów społecznych otrzyma w najbliższych dniach nominację, legitymacje zaś dla kandydatów są już przygotowane. W Warszawie ustanowionych będzie ogółem 1500 opiekunów społecznych.

wiązania (467,6 milj.) i obieg biletów bankowych (1 298,4 milj.), łącznie wzrósł o 23,1 milj. do sumy 1 763,1 milj. Inne pozycje bez większych zmian.

Z Województwa Śląskiego.

+ Proces waloryzacyjny o 260 000 dolarów.

Przed sądem polubownym w Katowicach toczy się od 8 lat proces waloryzacyjny o 260 000 dolarów pomiędzy berlińską firmą „Hütten" a D. K. P. w Katowicach za dostawę materjału kolejowego. Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach przez swoich zastępców dr. Dankiewicza i mec. Żytomierskiego proponuje, celem zlikwidowania sporu, sumę 90 000 dolarów za otrzymany swego czasu materjał. Zainteresowaną firmę zastępują dyr. Schaper i mec. Wolny. Celem zabezpieczenia swoich pretensyj do firmy „Hütten" Dyrekcja lasów państwowych na Pomorzu zgłosiła sumę 320 000 złotych, należnych jej za drzewo. W związku z powyższem dowiadujemy się, że w sierpniu r. b. nastąpi definitywne załatwienie tego sporu.

+ Harcerze śląscy jadą do Anglji.

Na wszechświatowy zlot harcerstwa, jaki się odbędzie w Anglji w Jamboree wyjeżdża 150 harcerzy ze Śląska.

Skład reprezentacji Śląskiego Harcerstwa wyjeżdżającego do Anglji przedstawia się następująco: Wyjeżdża 125 harcerzy tworzących Hufiec Śląski. (Z całej Polski wyjeżdżają 3 hufce). Na czele hufca stoi harcmistrz Henryk Kapiszewski, zastępcą jego jest podharcmistrz Eugenjusz Partyka. Hufiec podzielony jest na 3 drużyny: W skład drużyny I, która jest pod komendą podharcmistrza Nowaka Edwarda, wchodzą druhowie z drużyny Niwki, Załęża, Tych i Mysłowic. W skład drużyny II, która jest pod komendą Kiszy Karola, wchodzą druhowie z drużyny Cieszyna, Bielska, Rybnika, Katowic i Lublińca. W skład drużyny III, która jest pod komendą Nikodema Ka-

lety, wchodzą druhowie z drużyny Król. Huty, Wielkich Hajduk, Chorzowa, Świętochłowic, Brzezin Śl. Oprócz tego w ramach tej drużyny występuje muzyka dęta harcerska złożona z 23 ludzi. Będzie to jedyna muzyka z całej polskiej reprezentacji.

+ Mimowolny dobry figiel.

Do Mysłowic przybyło przed kilku dniami rano próżne auto osobowe, które posterunkowy rozpoznał jako auto ministra Składkowskiego. Gdy do czekającego pod dworcem auta wsiadł jakiś generał i odjechał w kierunku miasta, posterunkowy zawiadomił natychmiast komisarjat policji o przyjeździe ministra Składkowskiego do Katowic. Komisarjat ze swej strony zawiadomił dyrekcję policji w Katowicach, a stąd wiadomość rozchodziła się coraz dalej. W Mysłowicach zaczęto gorączkowo czyścić miasto, wywozić śmiecie a nawet zbierać po ulicach rozrzucone skrawki papierów. Na tablicy ogłoszeń przed ratuszem rozlepiono duże afisze o tygodniu L. O. P. P. a nawet burmistrz miasta udał się na inspekcję ulic. Okazało się jednak, że „alarm" był fałszywy, gdyż p. Minister Składkowski nie był w Mysłowicach, zażywa bowiem obecnie dobrze zasłużonego urlopu. Wielkim czarownikiem musi być p. Minister Składkowski, gdy już pojawienie się samego auta wywołuje takie refleksy.

+ Dwa miljony odzyskują gminy śląskie.

Zarząd Zw. Miast i Gmin Wojew. Śląskiego od dłuższego czasu czynił starania o zwrot kwot, należnych gminom z państwowego podatku dochodowego za czas do 31 12 1925 r. Kwestja ta obchodzi 25 miast wzgl. gmin śląskich, a ogólna suma, która będzie zwrócona gminom, wynosi około 2 mijonów zł. Przy poparciu Śl. Urzędu Wojewódzkiego uzyskał obecnie Zw. Gmin zgodę Ministerstwa Skarbu na bezsporne wypłacenie te; kwoty. Na skutek zarządzenia odnośnych władz Urzędy skarbowe stwierdzają obecnie wysokość udziału w podatku, jaki każdej poszczególnej gminie przypada, a zwrot tych sum nastąpi w najbliższym okresie czasu.

Z Mikołowa i okolicy.

— Z posiedzenia Tow. Upiększ. Miasta.

W dniu 4 lipca r. b. odbyło się w sali Rady Miejskiej posiedzenie Towarzystwa Upiększenia Miasta.

O godz. 8 wieczorem otworzył p. burmistrz Koj zebranie witając obecnych, poczem odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania, który jednogłośnie przyjęto.

Wobec rezygnacji p. dyrektora Mydlarczyka z prezesury, Zarząd ukonstytuował się jak następuje: przewodniczący — p. burmistrz Koj; zastępca przewodniczącego — p. aptekarz Warzecha; sekretarz — p. nauczyciel Krawczyk; zastępca sekretarza — p. budowniczy Blachut; skarbnik — p. budowniczy Klimanek. Zarząd cały składa się więc z poniżej zestawionych panów: 1. p. burmistrz Koj, z ramienia Magistratu, 2. p. aptekarz Warzecha, 3. p. nauczyciel Krawczyk, 4. p. budowniczy Blachut, 5. p. budowniczy Klimanek, 6. p. dyrektor Mydlarczyk, 7. p. profesor Martuszewski, 8. p. kupiec Moroń, 9. p. inżynier Ogrodziński, 10. p. kupiec Knapik, 11. p. radny Bluszcz, z ramienia Rady Miejskiej.

Następnie ustalono: odgrodzić obecne boisko przy ul. Żorskiej od ulicy Żorskiej wysokim żywopłotem, przekształcić stare boisko — po wykończeniu stadjonu — na dalszą rozbudowę plant i też wzdłuż kolumnady Bractwa Strzeleckiego na korty tenisowe.

Dla drużyn jordanowskich i jako plac do zabawy dla dzieci ma zostać zużytkowany plac — wnęka — przy dolnej alei wzdłuż rzeczki. Cały plac przed kolumnadą ma zostać w jesieni przeorany i umocowany przez zasianie nowej trawy a przed kolumnadą urządzone być mają miejsca wzgl. altanki wypoczynkowe z żywopłotów. Drogi na plantach i przed kolumnadą mają zostać uporządkowane a przy alejach do nowego boiska zasadzone drzewka.

W wolnych głosach podniesiono, by Magistrat przystąpił do upiększenia ratusza przez wystawienie w oknach i na balkonie kwiatów.

O godz. 10 zamknął p. burmistrz Koj zebranie dziękując obecnym za przybycie.

— Baczność Podoficerowie Rezerwy!

W niedzielę dnia 14 lipca 1929 r. odbędzie się w lokalu p. Kiela o godzinie 11.30 Zebranie miesięczne. Z powodu bardzo ważnych spraw (Zjazd Podoficera Rezerwy w Król. Hucie i t. d.) upraszamy wszystkich kolegów o punktualne i liczne przybycie. **Zarząd.**

— Wycieczka do Pozn. na Wystawę.

Miejscowe Koło Z. O. K. Z. zamierza urządzić w najbliższym czasie wycieczkę do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową.

Wycieczka ta ma uprzystępnić mniej zamożnym obywatelom poznanie Wystawy — tego bogatego przeglądu twórczej pracy państwa polskiego

Koszta wycieczki będą minimalne. Niech zatem jak największa liczba chętnych skorzysta z tej okazji.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji p. Jan Ligoń (Rynek)

— Poświęcenie sztandaru cechu rzeźników i masarzy.

W niedzielę 14 b. m. odbędzie się w Mikołowie poświęcenie sztandaru cechu rzeźników i masarzy. Przy tej sposobności odbędzie się również w Mikołowie zjazd rzeźników i masarzy z całego Województwa śląskiego.

— Wezwany zjawił się.

W ostatnim numerze pisaliśmy o oszustwie, jakiego dopuścił się wobec swojej klijenteli krawiec Jan Niewrzoł. Przy tej sposobności wspomnieliśmy żartem, że policja pragnie również zamówić sobie u niego ubranie i że w tym celu poszukuje go.

Niewrzoł wziął sobie to widać do serca i postanowił ułatwić policji poszukiwania, gdyż we środę 10 b. m. zjawił się w mikołowskim komisarjacie do raportu. Być może, że uczynił to z innego powodu. Może miał grunt pod nogami zbyt gorący i może brakło już więcej naiwnych, dających mu zamówienia. A może pragnie „skruchą" ratować sytuację. W każdym razie zjawił się i obecnie znajduje się pod opieką policji.

W międzyczasie przeprowadzono dochodzenia przeciw Niewrzołowi. Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że Niewrzoł przyjął zaliczki lub materjał od 43 osób. Zaliczki wynoszą, jak dotąd, 1440 złotych. Jak dotąd Niewrzoł nie zwrócił swym klijentom ani zaliczek, ani oddanych mu materjałów.

Ponadto oszukał on jednego z bielskich dostawców na kwotę przeszło 1700 złotych.

Sprawa cała została oddaną przez policję Sądowi.

— Tragiczny wypadek na cegielni.

We środę miał miejsce w cegielni Jankowskiego w Mikołowie tragiczny wypadek, który zakończył się śmiercią dwóch ludzi i o mało nie spowodował śmierci trzeciego człowieka.

Oto niejaki Arety Skroboch, polityczny emigrant rosyjski, pracujący we wspomnianej cegielni, wszedłszy do wody począł tonąć. Na pomoc tonącemu skoczył 21-letni Aleksander Kiel, chcąc ratować swego kolegę. Niestety pomoc jego była niewystarczającą, gdyż niedługo i on sam zaczął tonąć.

Na alarm skoczył na pomoc robotnik Czesław Polus. Początkowo zdawało się, że zdoła obu tonących uratować. Pokazało się jednak, że ciężar dwu tonących jest zbyt wielki i że wciąga jego samego w głębinę. Mało brakowało, a byłby się i on utopił. Z trudem wielkim zdołał się oswobodzić z rąk tonących i uratować przy pomocy osób trzecich. Pozostali dwaj robotnicy niestety utonęli.

Ś. p. Aleksandrowi Kielowi i Czesławowi Polusowi, którzy nie wahali się narazić swego własnego życia dla ratowania towarzysza pracy, należy się jak najżywsze uznanie i cześć.

Programy radjowe.

KATOWICE.

Niedziela 14. 7.

14.15 — Transm. naboż. z Kat. Wil., 11.45 — Transm. z Pozn. Kom. P. W. K., 11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj., oraz komunikat, 12.30 — Wykład religijny wygłosi J. E. ks. Biskup Lisiecki, 16.00 — Transm. z Warszawy, 16.20 — Pogadanka ogrodnicza, 16.40 — Odczyt rolniczy, 17.00 — Koncert orkiestry Mandolinistów „Halka", 18.20 — Konc: popołudn., 19.00 — Rozmaitości, oraz zapowiedź programu na dzień następny, 19.20 — Skrzynka pocztowa, 19.40 — Nadprogram, 19.56 — Sygnał czasu, 20.05 — Transm. z Wilna, 20.30 — Transm. z Warsz., koncert, 22.00 — Komunikaty, 22.45 (Transm. z Warsz.

Poniedziałek 15. 7.

16.00 — Komunikat, 16.20 — Muzyka płyt gramof., 17.25 — Pogadanka radjoamatorska, 17.50 — Transm. z Poznania. Ostatnie nowiny P. W. K., 18.00 — Audycja dla dzieci i młodzieży, 19.00 — Rozmaitości, oraz zapowiedź programu na dzień następny, 19.20 — Konc. popularny, 19.40 — „Co słychać w Strażactwie?", 19.56 — Sygnał czasu, 20.00 — W pamiętną Rocznicę — 15 Lipca Roku Pańskiego 1410, 20.30 — Transm. z Warsz., Konc. wiecz., 22.00 — Komunikat, 22.45 — Transm. z Krakowa.

Wtorek 16. 7.

16.00 — Komunikat, 16.20 — Nadprogram, 16.30 — Transm. z Warszawy, 17.15 — Muzyka płyt gramof., 17.50 — Transm. z Pozn. Ostatnie nowiny P. W. K., 18.00 — Konc. muzyki instrum., 19.00 — Rozmaitości, oraz zapowiedź programu na dzień następny, 19.25 — Transm. z Krakowa, 19.50 — Nadprogram, 20.00 — Transm. z Warszawy, 22.00 — Komunikat, 22.45 — Koncert.

Środa 17. 7.

16.00 — Komunikat, 16.20 — Muzyka płyt gramof., 17.25 — Odczyt z Warszawy, 17.50 — Transm. z Pozn. Kom. P. W. K., 18.00 — Transm. z Warsz., 19.00 — Rozmaitości, oraz zapowiedź programu na dzień następny, 19.20 — Odczyt p. t. „O monetach polskich", 19.45 — Kom., 19.56 — Sygnał czasu, 20.05 — Odczyt z Krakowa, 20.30 — Transm. z Warsz., 21.30 — Transm. z Poznania, 22.15 — Komunikaty, 23.00 — Skrzynka pocztowa w jez. franc.

Czwartek 18. 7.

16.00 — Komunikat, 16.20 — Nadprogram, 16.30 — Transm. z Krakowa, 17.00 — Muzyka płyt gramof., 17.50 — Transm. z Poznania, 18.00 — Transm. z Warszawy, 19.00 — Rozmaitości, oraz zapowiedź programu na dzień następny, 19.20 — Odczyt sportowy, 19.45 — Nadprogram, 19.56 — Sygnał czasu, 20.00 — Lekcja praktyczna używania telegraficznych znaków Morsea, 20.30 — Transm. z Krakowa, 22.00 — Komunikat, 22.45 — Koncert.

Piątek 19. 7.

16.00 — Komunikat, 16.20 — Konc. płyt gramof., 17.25 — Odczyt o P. W. K., 17.50 — Transm. z Pozn. Ostatnie nowiny P. W. K., 18.00 — Transm. koncertu popołudn. z Warsz., 19.00 — Rozmaitości, oraz zapowiedź programu na dzień następny, 19.20 — Odczyt historyczny, 10.45 — Kom. sportowy, 19.56 — Sygnał czasu, 20.05 — Transm. z Warsz., 20.30 — Transm. konc. wieczornego z Warsz., 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku franc.

Sobota 20. 7.

16.00 — Kom., 16.20 — Muzyka płyt gramof., 17.20 — Skrzynka pocztowa dla dzieci, 17.50 — Transm. z Poznania, 18.00 — Transm. z Krakowa, 19.00 — Rozmaitości, oraz zapowiedź programu na dzień następny, 19.20 — „Idzie żołnierz borem lasem". Obrazy bohaterstwa polskiego w Epopei Napoleońskiej, 19.56 — Sygnał czasu, 20.00 — Odczyt o nauce, 20.30 — Transmisja z Warszawy.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie.
Redaktor odpowiedzialny: Prof. F. Urbańczyk w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

OBYWATELE!

Kilkakrotnie — w ciągu ostatnich lat powtarzający się nieurodzaj, — wyczerpał wszelkie zapasy, ogołocił Ziemię Wileńską, nietylko z dostatecznej ilości zboża na wyżywienie ludności, — lecz nawet powoduje brak ziarna siewnego. Rok przyszły wobec takich warunków zapowiada się dla Ziemi Wileńskiej, jako straszna klęska.

Obowiązkiem naszym jest natychmiast spieszyć z pomocą. Nie zapominajmy więc braci naszej, lecz nieśmy jej pomoc, na jaką stać kogo: w żywności, odzieży czy groszu zaoszczędzonym. Czeka pomocy naszej 150 tysięcy obywateli. Rząd Rzeczypospolitej wskazał nam drogę ofiarności i dobrym przykładem przyświecił, przeznaczając na pierwszą pomoc 1 500 000,— zł.

Wszelkie ofiary przyjmuje Miejscowy Komitet Niesienia Pomocy Wileńszczyźnie, który się do Szan. Obywatelstwa zwraca ze specjalnemi listami składkowemi. Ponadto przyjmuje datki Główna Kasa Miejska i skarbnik Komitetu p. aptekarz Warzecha.

Mikołów, dnia 6. lipca 1929 r

Za Komitet:
(—) Koj, burmistrz.

STATUT
Towarzystwa upiększenia miasta.

§ 1.

Na podstawie statutu niniejszego nawiązuje się stowarzyszenie p. n. „Towarzystwo Upiększenia Miasta Mikołowa". Siedzibą i terenem działalności stowarzyszenia jest miasto Mikołów.

§ 2.

Celem Towarzystwa jest rozwój i podniesienie miasta Mikołowa pod względem zdrowotnym i estetycznym oraz współdziałanie w tym kierunku z władzami państwowemi i samorządowemi.

Towarzystwem opiekuje się Protektor uproszony do piastowania tej godności przez jedno z pierwszych walnych zebrań.

Protektorat może być ofiarowany tylko takiej osobie, która w racji swe-

go stanowiska urzędowego lub stanowiska w społeczeństwie daje rękojmię skutecznego poparcia zadań Towarzystwa.

§ 3.

Do osiągnięcia powyższego celu Towarzystwo dąży przez:

1. wpajanie drogą odpowiedniej propagandy zamiłowania do czystości, estetyki i higjeny wśród mieszkańców miasta oraz uświadamianie ludności, że jest moralnym obowiązkiem każdego w zakresie swej możności przyczyniać się do upiększenia i uzdrowotnienia warunków bytu swego i swych współobywateli,
2. rozwijanie akcji, skierowanej bezpośrednio ku upiększeniu miasta, w szczególności przez zakładanie i utrzymywania skwerów, kwietników i plantacyj, oraz podejmowanie inicjatywy w kierunku obsadzania ulic drzewami,
3. propagandę ozdabiania okien, balkonów i podwórz kwiatami i roślinami,
4. propagandę i popieranie estetycznego urządzenia wystaw sklepowych, szyldów, reklam świetlnych i t. p.,
5. przedstawianie właściwym władzom państwowym i samorządowym potrzeb miasta pod względem zdrowotnym i estetycznym oraz współdziałanie z władzami w wszelkiej akcji zmierzającej ku uzdrowieniu i upiększeniu miasta.

§ 4.

Zadaniem Towarzystwa jest również ułatwianie obcym zwiedzania miasta i udzielanie im informacyj o rzeczach godnych widzenia.

§ 5.

Towarzystwo ma prawo urządzenia konkursów i udzielania nagród honorowych n. p. za najestetyczniej ozdobione okna i balkony lub wystawy sklepowe, za wzorowo utrzymane domy i podwórza i t. p. Wyniki konkursów i nazwiska osób nagrodzonych podaje się do wiadomości publicznej, umieszczając tabliczki z odpowiednim napisem na wyróżnionych domach i sklepach i t. d.

§ 6.

Towarzystwo składa się z członków:

a) czynnych,
b) popierających,
c) honorowych.

§ 7.

Członkiem czynnym mogą być osoby, polecone przez jednego z członków Towarzystwa i przyjęte przez Zarząd na mocy decyzji powziętej zwykłą większością głosów. Członkowie czynni mają prawo i obowiązek brać udział w pracy Towarzystwa, opłacają składkę w wysokości 20 gr. miesięcznie i posiadają czynne i bierne prawo wyborcze.

§ 8.

Członkami popierającymi mogą być osoby, które nie będąc członkami czynnymi zobowiązują się do wpłacenia na cele Towarzystwa pewnej stałej określonej przez siebie kwoty.

Członkowie popierający posiadają wszystkie prawa członków czynnych.

Członków popierających przyjmuje Zarząd na zasadach, obowiązujących odnośnie członków czynnych.

§ 9.

Członków honorowych mianuje Walne Zebranie na przedstawienie Zarządu z pośród osób, które położyły wybitne zasługi dla Towarzystwa lub dla miasta. Członkowie honorowi posiadają wszystkie prawa członków czynnych, przyczem nie są obowiązani do wpłacenia składek.

§ 10.

Członkowie występują z Towarzystwa na własne żądanie. Członkowie mogą być wykluczeni przez Zarząd z powodu popełnienia czynów nieestetycznych lub przynoszących szkodę Towarzystwu. Członek niewpłacający składek w ciągu jednego roku traci prawo członkowskie.

§ 11.

Fundusze Towarzystwa tworzą się:

a) ze składek członkowskich,
b) z ofiary instytucyj i osób prywatnych, oraz z ewentualnych subsydjów władz państwowych i samorządowych,
c) z dochodów z odczytów, koncertów, widowisk, zabaw, zbiórek i innych przedsięwzięć urządzanych z zachowaniem obowiązujących przepisów prawnych.

§ 12.

Organami Towarzystwa są:

a) Walne Zebranie,
b) Zarząd,
c) Komisja rewizyjna.

§ 13.

Walne Zebranie jest najwyższą instancją Towarzystwa i składa się

z członków zwyczajnych, popierających i honorowych. Walne Zebrania bywają zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne Walne Zebranie odbywa się raz do roku w pierwszym kwartale roku sprawozdawczego i przedmiotem jego jest przedewszystkiem rozpatrzenie sprawozdania oraz dokonanie wyboru Zarządu i Komisji rewizyjnej. Nadzwyczajne Walne Zebrania zwoływane są przez Zarząd z własnej inicjatywy, na żądanie Komisji rewizyjnej lub też na żądanie ⅓ członków Towarzystwa w terminie miesięcznym od daty zgłoszenia żądania.

§ 14.

Walne Zebrania zwoływane są przez Zarząd conajmniej na tydzień przed terminem zebrania za pomocą pisemnych zawiadomień lub ogłoszenia w miejscowej prasie.

§ 15.

Walne Zebranie jest prawomocne przy obecności przynajmniej ⅓ części członków. Jeżeli jednak w dniu i o godzinie oznaczonej nie zbierze się powyższą ilość członków, odbędzie się tego samego dnia o godzinę później powtórne Walne Zebranie z tym samym porządkiem dziennym, powtórne to zebranie jest prawomocne bez względu na ilość obecnych członków, o czem powinna być wzmianka w zawiadomieniach o zebraniu. Sprawy na Walnem Zebraniu decydowane są prostą większością głosów. Wyjątek stanowią:

a) sprawa zmiany statutu, rozstrzygana większością $^{2}/_{3}$ głosów obecnych,
b) sprawa rozwiązania i likwidacji Towarzystwa, rozstrzygana odpowiednio do postanowień par. 21 statutu.

§ 16.

Do zakresu działania Walnego Zebrania należy:

a) rozpatrzenie sprawozdania Zarządu i Komisji rewizyjnej za rok ubiegły,
b) zatwierdzenie budżetu na rok następny,
c) wybór Zarządu i Komisji rewizyjnej,
d) załatwienie wniosków Zarządu i członków,
e) zmiana statutu,
f) postanowienie co do rozwiązania i likwidacji Towarzystwa.

§ 17.

Zarząd składa się z prezesa i 8 członków wybranych na rok jeden. Członkowie Zarządu wybierają ze swego grona prezesa, zastępcę prezesa i rozdzielają pomiędzy siebie poszczególne działy czynności.

Do Zarządu deleguje Magistrat i Rada Miejska, każda korporacja miejska po jednym członku, którzy członkowie mają pełne prawa członków Zarządu.

Zarząd jest upoważniony do kooptowania do swego grona osób chętnych do współpracy w Towarzystwie upiększenia miasta.

§ 18.

Do zakresu działania Zarządu należy:

a) kierowanie sprawami Towarzystwa odpowiednio do postanowień Walnego Zebrania,
b) zarządzanie majątkiem Towarzystwa,
c) prowadzenie rachunkowości zgodnie z przepisami prawa i przyjętemi zwyczajami, sporządzanie sprawozdań i budżetów,
d) zwoływanie Walnych Zebrań,
e) przyjmowanie i wykluczanie członków,
f) załatwianie sporów pomiędzy członkami, wynikających ze stosunku do stowarzyszenia.

§ 19.

Do ważności uchwał Zarządu potrzebna jest obecność przynajmniej pięciu członków i prezesa, względnie jego zastępcy. Wszelkiego rodzaju dokumenty i pisma wychodzące z Towarzystwa podpisuje prezes i jeden z członków Zarządu. Towarzystwo reprezentuje na zewnątrz prezes względnie jego zastępca.

§ 20.

Komisja rewizyjna składa się z trzech osób, wybranych na rok jeden. Komisja rewizyjna ma prawo w każdym czasie dokonywać sprawdzenia księgi rachunkowości Towarzystwa, obowiązkowo zaś dopełnia tych czynności przed terminem dorocznego Walnego Zebrania, któremu przedstawia swe sprawozdanie wraz z wnioskami.

§ 21.

Towarzystwo może być rozwiązane na wniosek Zarządu uchwałą Walnego Zebrania, powziętą większością $^{2}/_{3}$ głosów obecnych, przy obecności przynajmniej połowy ogólnej liczby członków uprawnionych do udziału w zebraniu. Jeżeli taka liczba członków na zebranie nie przybędzie, sprawę rozstrzyga tą samą większością głosów powtórne Walne Zebranie zwołane na inny dzień i ważne bez względu na liczbę uczestników. Walne Zebranie decyduje jednocześnie o przeznaczeniu majątku Towarzystwa.

Pierwszy skład Towarzystwa formuje się z założycieli i osób przez nich zaproszonych.

Mikołów, dnia 12. czerwca 1929.

Jan Koj, prezes, — Edmund Warzecha, zast. prezesa, — Tadeusz Krawczyk, sekretarz, — Aleksander Blachut, zast. sekretarza, — Paweł Klimanek, skarb.

W nocy z czwartku na piątek 5. b. m. wyrwała nagła i niespodziewana śmierć z szeregów naszych

ś. p. Brata Hugona Blasla.

Jego zalety obywatelskie, jak i czynne wspieranie ideji strzeleckiej i wzorowa postać w życiu publicznem, pozostaną nam w trwałej niezatartej pamięci.

Bractwo Kurkowe w Mikołowie.

Zarząd

A. Piecuch, prezes — K. Piła, sekretarz